

Sygn. akt III Ca 465/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Leszek Dąbek

Sędzia SO Lucyna Morys - Magiera (spr.)

SR del. Jolanta Zarzycka

Protokolant Dominika Tarasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko Powiatowi (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 4 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 1079/13

**oddala apelację.**

SSR del. Jolanta Zarzycka SSO Leszek Dąbek SSO Lucyna Morys - Magiera

**Sygn. akt III Ca 465/14**

## UZASADNIENIE

Powód R. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego Powiatu (...) na ich rzecz kwoty 425 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 kwietnia 2013 r.

W uzasadnieniu żądania podał, że opłacił u pozwanego wydanie karty pojazdu w wysokości 500 zł za samochód osobowy marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Powołał się na niezgodność Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu z prawem wspólnotowym, a to art. 90 TWE i Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej. Wskazując na powyższe, powód twierdził, że uiszczona opłata za wydanie karty pojazdu w kwocie 500 zł, stanowiąca dochód Powiatu była zawyżona, co przy uwzględnieniu obecnie obowiązującej opłaty w wysokości 75 zł, oznacza nadpłatę w kwocie 425 zł jako nienależne świadczenie.

W odpowiedzi na pozew pozwany Powiat (...) domagał się odrzucenia pozwu w całości z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej i obciążenia powoda kosztami postępowania, ewentualnie oddalenia powództwa.

Wyjaśnił, że obowiązek pobrania opłaty wynikał z rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 27 września 2003 r. w sprawie szczegółowych czynności organów w sprawach związanych z dopuszczeniem pojazdów do ruchu, w wysokości

określonej z kolei przez rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu, a przepisy te zostały wyeliminowane z obrotu prawnego dopiero w dniu 1 maja 2006r.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 4 grudnia 2013r. Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 425 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda koszty postępowania w wysokości 107 zł.

Sąd ten ustalił, że powód uiszczył na rzecz pozwanego za wydanie karty pojazdu opłatę w wysokości 500 zł.

Pismem z dnia 19 marca 2013 r. powód wezwał pozwanego do zwrotu nadpłaconego świadczenia w kwocie 425 zł za wydanie karty pojazdu. Wezwanie to pozostało jednak bezskuteczne; pozwany odmówił spełnienia świadczenia.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy rozważając kwestię zarzutu braku drogi sądowej dla dochodzenia roszczenia o zapłatę, którego podstawę stanowiła nienależnie pobrana opłata za wydanie karty pojazdu, zgodnie z § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu, wskazał, że nie mógł się on ostać, gdyż powodowie wskazali zdarzenie będące źródłem roszczenia cywilnoprawnego i odpowiednio sformułowali żądanie pozwu, podając, iż dochodzą od pozwanej świadczenia nienależnego, a nadto w tej kwestii stanowisko zajął Sąd Najwyższy, który w uchwale z dnia 16 maja 2007 r., sygn. akt III CZP 35/07 (publ. w OSNC 2008/7-8/72) przesądził, że w tego typu sprawach droga sądowa jest dopuszczalna. Postanowieniem z dnia 4 grudnia 2013r. odmówił odrzucenia pozwu.

Sąd Rejonowy rozpatrując sprawę uznał, że powództwo należało uwzględnić i wskazał że regulacja § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. nr 137, poz. 1310), przewidująca pobranie przez organ rejestrujący za wydanie karty pojazdu przy pierwszej rejestracji pojazdu na terytorium Polski opłaty w wysokości 500 zł, była niezgodna z art.77 ust.4 pkt. 2 i ust. 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym, albowiem zawiżając wysokość opłat, wykraczała poza zakres upoważnienia ustawowego zawartego w ustawie. Pobrana opłata w kwocie przewyższającej kwotę 75 zł stanowiła nienależne świadczenie, będące szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia. Pozwany pobrał od powoda za wydanie karty pojazdu opłatę przewyższającą 75 zł na podstawie niekonstytucyjnego przepisu, bezpodstawnie wzbogacając się kosztem powodów. Ponadto powód uiszczając opłatę od zarejestrowania pojazdu zasilił w ten sposób budżet Powiatu, który to zobowiązany był do jej zwrotu w granicach bezpodstawnego wzbogacenia tj. kwoty 425 zł, stanowiącej różnicę między opłatą zawiżoną w kwocie 500 zł, a obecnie obowiązującą w wysokości 75 zł, określoną rozporządzeniem Ministra Transportu i Budownictwa z dnia 28 marca 2006 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. Nr 59, poz. 421). O odsetkach orzeczono zgodnie z art. 481 k.c. O kosztach procesu orzeczono zgodnie z dyspozycją art.98 k.p.c., obciążając nimi przegrywającego pozwanego.

Powyższy wyrok zaskarżył pozwany, wnosząc o jego zmianę przez odrzucenie pozwu bądź przez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Zarzucił Sądowi pierwszej instancji naruszenie art.379 pkt. 1 k.p.c. poprzez rozpoznania sprawy, pomimo niedopuszczalności drogi sądowej, art. 7 Konstytucji RP poprzez niezastosowanie przez Sąd aktu podstawowego, pomimo istnienia okoliczności przemawiających za jego zastosowaniem.

W dalszej kolejności zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 77 ust. 3, 4 i 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym poprzez ustalenie wysokości opłaty na poziomie kwoty 75 zł samodzielnie przez Sąd Rejonowy, pomimo istnienia ustawowej kompetencji ku temu dla Ministra właściwego d/s transportu. Zarzucił też naruszenie art. 227 i 232 k.p.c. poprzez wydanie wyroku bez przeprowadzenia postępowania dowodowego na okoliczność wysokości roszczenia powoda i wydanie wyroku pomimo braku udowodnienia tej okoliczności. Ponadto zarzucił naruszenie § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 28 lipca 2003r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu przez jego niezastosowanie oraz naruszenie przepisów rozporządzenia Ministra Transportu i Budownictwa z 28 marca 2006r.

w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. nr 59, poz. 421), w szczególności jego § 1 ustalającego wysokość opłaty na 75zł przez jego zastosowanie do stanu faktycznego istniejącego w dniu rejestracji pojazdu powoda.

Apelujący ponadto zarzucił naruszenie art. 405 k.c. poprzez uznanie, iż pozwany uzyskał korzyść majątkową bez podstawy prawnej, jak również naruszenie art. 409 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy pozwany nie jest wzbogacony kosztem powoda i naruszenie art. 411 k.c. przez przyjęcie, iż nie zachodzą przesłanki wyłączenia żądania zwrotu świadczenia na podstawie pkt. 2 tego przepisu.

Ostatecznie wniósł o wystąpienie do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym o stwierdzenie, czy Sąd powszechny ma prawo niezastosowania do stanu faktycznego w okresie między wydaniem orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny a utratą mocy przepisu § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003r. tejsze normy, w przypadku stwierdzenia jej niekonstytucyjności i określenia utraty mocy na dzień 1 maja 2006r.

***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

***Apelacja pozwanego nie mogła odnieść skutku.***

Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, które w istocie były bezsporne pomiędzy stronami, dlatego też Sąd Okręgowy przyjął je za własne.

Odnosząc się do zarzutu niedopuszczalności drogi sądowej w niniejszej sprawie, Sąd Odwoławczy uznał za zasadne wskazać, że za dopuszczalnością drogi sądowej w takiej sprawie opowiedział się również Sąd Najwyższy w przywołanej przez Sąd Rejonowy uchwale z 16 maja 2007r. sygn. III CZP 35/07 (OSNC 2008/7-8/72). W uzasadnieniu tej uchwały w sposób wyraźny Sąd Najwyższy wskazał, iż „nie ma podstaw by do opłaty za kartę pojazdu stosować przepisy Ordynacji podatkowej. Opłaty za wydanie karty pojazdu nie zostały bowiem wymienione w art. 2 § 1 tej ustawy. Nie może mieć do nich zastosowania także art. 2 § 2 Ordynacji podatkowej, gdyż dotyczy on opłat oraz niepodatkowych należności budżetu państwa, a opłaty za kartę pojazdu są należnościami stanowiącymi dochody samorządu terytorialnego. Nienależnie pobrane opłaty za kartę pojazdu nie mogą być zatem traktowane jako nadpłaty podatku, podlegające szczególnemu unormowaniu w zakresie zasad i trybu ustalania nadpłaty podatkowej i jej zwrotu, co wyłączałoby dla ich dochodzenia drogę sądową. Wysokość opłaty za kartę pojazdu nie jest też określana w drodze decyzji administracyjnej, co wyłącza możliwość zastosowania instytucji wznowienia postępowania administracyjnego dla prawidłowego określenia jej wysokości. Uwzględniając dodatkowo, że w ustawie z 20 czerwca 1997r. - Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. nr 98, poz. 602 ze zm.) także nie uregulowano na zasadach szczególnych kwestii związanych ze zwrotem opłaty za kartę pojazdu, należy przyjąć, iż roszczenia o zwrot części opłaty jako nienależnego świadczenia można dochodzić na drodze sądowej”.

Przechodząc do dalszych zarzutów, nie sposób nie podkreślić, iż przepis art. 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu, uznany wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 17 stycznia 2006r. za niezgodny z ustawą zwykłą i Konstytucją RP, nie był przepisem rangi ustawowej. Skutkiem tego, dla oceny jego stosowania znajdowała regulacja art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, która stanowi, że sędziowie w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości są związani tylko Konstytucją oraz ustawami. Tym samym w kompetencji sądu pozostaje ocena mocy wiążącej przepisów rangi rozporządzenia wykonawczego. Niewątpliwie §1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 28 lipca 2003r., przewidujący pobranie przez organ rejestrujący za wydanie karty pojazdu przy pierwszej rejestracji pojazdu na terytorium RP opłaty w wysokości 500 zł był niezgodny z art. 77 ust. 4 pkt. 2 i ust.5 prawa o ruchu drogowym, ponieważ zawiązując wysokość opłaty wykraczał poza zakres upoważnienia ustawowego zawartego w ustawie. Ustalenie wysokości tej kwoty dokonane zostało niezgodnie z wytycznymi zawartymi w ustawie w postaci uwzględnienia rzeczywistego znaczenia karty pojazdu dla rejestracji pojazdu oraz kosztów związanych z drukiem i dystrybucją karty. Opłata ta przewyższała te koszty, które oszacowane zostały na 75zł, co usankcjonowane zostało późniejszym rozporządzeniem wykonawczym. Zatem wbrew wywodom apelacji - zaskarżone orzeczenie realizowało konstytucyjną zasadę praworządności, a także zasadę legalności i równości wobec prawa, przede

wszystkim stanowiło wyraz prawidłowego zastosowania przepisów prawa materialnego, w tym art. 77 ust. 4 pkt. 2 i ust. 5 prawa o ruchu drogowym.

Nie znalazł również poparcia zarzut naruszenie prawa procesowego, a to art. 227 i 232 k.p.c. poprzez wydanie wyroku bez przeprowadzenia postępowania dowodowego i bez udowodnienia przez powodów poniesienia opłaty za wydanie karty pojazdu i wysokości tej opłaty. Pozwany nie kwestionował faktu wniesienia przez powodów opłaty za wydanie karty pojazdu w kwocie 500zł, przeciwnie - fakt ten przyznał. Wniesiona przez powoda, zawyżona opłatę od zarejestrowania pojazdu zasilila budżet Powiatu. Stanowiąc jego dochód, spożytkowana została na jego wydatki. Zatem Powiat był zobowiązany do zwrotu opłaty w granicach bezpodstawnego wzbogacenia, czyli kwoty 425 zł. Nie mogła też odnieść skutku argumentacja pozwanego, iż zużył korzyść uzyskaną od powoda tak, że nie jest już wzbogacony. W istocie zużycie, które eliminuje możliwość nienależnego świadczenia musi mieć charakter bezproduktywny, a zużycie korzyści przez pozwanego nie miało takiego charakteru, ponieważ otrzymane od powodów środki przeznaczone zostały na pokrycie zobowiązań budżetowych pozwanego, co nie może zostać uznane za zużycie bezproduktywne, gdyż dzięki wpływom z opłat za kartę pojazdu, w zakresie w jakim przewyższały one faktyczny koszty wydania tych kart, pozwany zaoszczędził sobie wydatków z własnego majątku lub z innych źródeł. Tym bardziej, że dochody budżetowe są jedynie zbiorem prognoz, przewidywań i nie mogą być przedmiotem roszczeń beneficjenta budżetowego, natomiast wydatki budżetowe generalnie mają charakter wiążący, stąd niezależnie od tego czy powódkę wniosła opłatę, czy nie, pozwany musiałyby wydatki te zrealizować.

Podsumowując, rozstrzygnięcie zasadzające - na podstawie art. 405 k.c. - od pozwanego na rzecz powoda kwoty 425 zł stanowiącej różnicę między kwotą 500 zł, tj. stawką opłaty obowiązującą na podstawie przepisów uznanych za niekonstytucyjne, a nowo ustaloną, adekwatną do rzeczywistych kosztów administracyjnych opłatą w kwocie 75 zł, z tytułu zwrotu świadczenia nienależnego w rozumieniu art. 410 k.c. było trafne.

Nie znalazł przy tym Sąd Okręgowy podstaw do uwzględnienia wniosku o skierowanie pytania prawnego do Sądu Najwyższego, wobec braku zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości w niniejszej sprawie (art. 390 § 1 kpc).

***Z tych względów Sąd Okręgowy uznał apelację za bezzasadną, oddalając ją po myśli art. 385 k.p.c.***

***Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego zapadło w oparciu o art. 98 k.p.c. z związku z art. 108 § 1 k.p.c. zw. z § 6 ust. 2 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.***

***SSR (del.) Jolanta Zarzycka SSO Leszek Dąbek SSO Lucyna Morys – Magiera***